

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska (spr.) SA Elżbieta Kuczyńska
Protokolant	:	Anna Bogusławska

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2016 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. N. i K. N.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 26 października 2015 r. sygn. akt I C 507/14

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w punktach I i II w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz każdego z powodów A. N. i K. N. kwoty po 100.000 (sto tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 kwietnia 2014 roku;**

b) **w punkcie III w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 1.473 (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt trzy) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;**

c) **w punkcie IV w ten sposób, że nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Olsztynie 11.560,71 (jedenaście tysięcy pięćset sześćdziesiąt 71/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych oraz odstępuje od obciążania powodów pozostałą ich częścią;**

II. **zasądza od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 5.700 (pięć tysięcy siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję;**

III. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Okręgowego w O. kwotę 5.900 (pięć tysięcy dziewięćset) złotych tytułem brakującej opłaty od apelacji.

(...)

UZASADNIENIE

Powodowie A. N. i K. N. wnosili o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. na swoją rzecz kwot po 150.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 marca 2014 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z nich zwrotu kosztów procesu, za naruszenie ich dóbr osobistych w postaci szczególnej więzi emocjonalnej oraz prawa do posiadania członka rodziny (matki). Jako podstawę prawną żądania wskazali art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 k.c. Wyjaśnili, że w dniu (...) doszło do wypadku komunikacyjnego, w następstwie którego śmierć poniosła ich matka B. N., a w chwili zdarzenia samochód, którym wymieniona podróżowała jako pasażerka, ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności OC pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa na koszt powodów.

Wyrokiem z dnia 26 października 2015 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz każdego z powodów A. N. i K. N. kwoty po 35.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałym zakresie i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie nastąpiło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Z. N. oraz B. N. byli małżeństwem i ze związku tego posiadali dwoje dzieci: A. N., urodzonego (...) oraz K. N., urodzonego (...)

W dniu (...) w wyniku wypadku drogowego, którego sprawcą był Z. N., B. N., która podróżowała z mężem i miała zapięte pasy bezpieczeństwa, doznała obrażeń skutkujących jej zgonem. W chwili zdarzenia samochód, którym poruszał się sprawca wypadku komunikacyjnego – Z. N., ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej OC posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela, tj. w (...) S.A. w W..

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu wypadku komunikacyjnego synowie Z. i B. N. – powód A. N. i powód K. N. mieli odpowiednio 6 lat i 3 lata. Przez kilka tygodni po wypadku dziećmi zajmowała się babcia – matka zmarłej B. N., gdyż Z. N. przebywał w szpitalu. Małoletni A. N. uczestniczył w pogrzebie matki, co było dla niego dużym przeżyciem. Przez wiele tygodni po zdarzeniu obaj małoletni wówczas powodowie Ignęli do babci oraz ciotki, byli smutni i zamknięci w sobie, w związku z czym Z. N. odbył z nimi jednorazową wizytę u psychologa.

Kilka miesięcy po wypadku Z. N. popadł w konflikt z matką swojej zmarłej żony, która obwiniała go o śmierć córki i chciała pozbawić go władzy rodzicielskiej nad małoletnimi synami. Po zaleceniu psychologa, Z. N. nie zabraniał swoim synom kontaktów z babcią i resztą rodziny zmarłej żony.

Przez okres około 2 lat pod wypadku Z. N. wychowywał synów samodzielnie, a następnie związał się z inną kobietą, która posiadała już troje swoich dzieci, w tym jedno usamodzielnione. W 2008 r. zawarł z wymienioną związek małżeński, z którego posiada obecnie 14-letnią córkę.

Obaj powodowie wychowywali się razem z dwójką dzieci macochy z poprzedniego związku oraz ze swoją przyrodnią siostrą, nie sprawiali problemów wychowawczych, nie przejawiali zachowań buntowniczych ani opozycyjnych, dobrze funkcjonowali w środowisku rówieśników i osiągalni dobre wyniki w nauce, nie czują się związani emocjonalnie ani z macochą ani z jej dziećmi z poprzedniego związku.

Powód A. N. pamięta matkę, choć nie ma żadnych konkretnych wspomnień z nią związanych, natomiast K. N. nie pamięta matki. Powodowie do chwili obecnej odwiedzają grób matki w miarę swoich możliwości, nie oglądają jednak

wspólnych zdjęć, czy nagrań video z udziałem matki. Obaj odczuwają nadal brak matki przy ważnych dla siebie wydarzeniach, towarzyszy im uczucie pustki i osamotnienia.

Sąd I instancji ustalił, że A. N. ukończył licencjat z ratownictwa medycznego i rozpoczął studia na wydziale pielęgniarstwa. Obecnie mieszka w G. w akademiku. Do domu rodzinnego przyjeżdża przeważnie w okresie świąt i wakacji. Utrzymuje się z renty po matce oraz korzysta z pomocy ojca, podejmuje także prace dorywcze. Powód sypia bez przeszkód, funkcjonuje prawidłowo i jest aktywny, ma aktualnie dziewczynę. W funkcjonowaniu emocjonalnym i społecznym powoda A. N. istnieją tendencje oraz konflikty wewnętrzne pozostające w związku z utratą matki i deprivacją potrzeby bliskości emocjonalnej. Znajdują one odzwierciedlenie głównie w kontaktach z innymi ludźmi, przyjmowaniu postawy podporządkowania, uległości względem innych, w szczególności wobec kobiet – unikanie bliskości z lęku przed utratą. Powód w toku swojego życia nauczył się rozwiązać te konflikty głównie poprzez podejmowanie zachowań polegających na unikaniu, izolacji, podporządkowaniu wobec innych, w tym szczególnie wobec autorytetów. Również wybór przez powoda kierunku kształcenia pozostaje w związku z potrzebą kompensacji poczucia krzywdy w wyniku utraty matki, poprzez ratowanie życia innych.

W aktualnym stanie psychicznym A. N. nie stwierdza się objawów psychopatologicznych wymagających interwencji psychiatrycznej. Ujawnione w badaniu psychologicznym tendencje osobowościowe oraz styl rozwiązywania konfliktów emocjonalnych wskazują na ukształtowaną neurotyczną strukturę osobowości powoda, co pozostaje w związku z utratą matki we wczesnym dzieciństwie.

Sąd Okręgowy ustalił, że K. N. ukończył w 2014 r. szkołę średnią i zdobył zawód technika drogownictwa, kontynuuje naukę w trybie zaocznym w dwuletnim Studium Służb Ochrony. Do chwili obecnej wymieniony mieszka w domu rodzinnym razem z ojcem i macochą, nie ma dziewczyny.

Powód znajduje się aktualnie w okresie rozwoju osobowości, ma trudności w adekwatnej samoocenie wynikające z potrzeby pozytywnego odbioru przez otoczenie. Jest zainteresowany pozytywnym odbiorem, skłonny do dostosowywania się do wymagań otoczenia oraz spełniania oczekiwań innych. Przyjmowanie tej postawy może pełnić również dla powoda funkcję obronną, chroniącą go przed odrzuceniem. Doświadczany przez niego lęk przed odrzuceniem, pustką i samotnością może być wynikiem doświadczonej utraty matki oraz charakteru związku z macochą. W funkcjonowaniu społecznym powoda widoczne są aktualnie tendencje do zachowań lękowych.

W aktualnym stanie psychicznym powoda K. N. nie stwierdza się objawów psychopatologicznych wymagających interwencji psychiatrycznej. U powoda stwierdzono natomiast cechy osobowości niedojrzałej, albowiem wymieniony znajduje się w okresie rozwojowym kształtowania się osobowości i stwierdzone u niego zachowania lękowe stanowią ten element rozwojowy. Powód łagodnie przeżył śmierć matki, a wystąpienie u niego choroby psychosomatycznej mogło, ale nie musiało, mieć związku z brakiem matki.

Przebieg żaloby u obu powodów nie był możliwy do odtworzenia.

W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego, decyzją z dnia 5 lipca 2007 r., pozwany wypłacił powodom kwoty po 40.000 zł tytułem odszkodowania w związku z pogorszeniem się ich sytuacji życiowej po śmierci matki.

Pismem z dnia 11 lutego 2014 r. powodowie wezwali pisemnie pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. do wypłaty na ich rzez kwot zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wysokości po 200.000 zł, dodatkowych odszkodowań z tytułu pogorszenia się ich sytuacji życiowej w wysokości po 40.000 zł oraz rent alimentacyjnych na podstawie art. 446 § 2 k.c. Pismem z dnia 3 marca 2014 r. pozwany ponownie odmówił wypłaty żądanych kwot, nie znajdując podstaw dla uwzględnienia roszczeń powodów i kwestionując ich zasadność.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na częściowo uwzględnienie.

Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości odnośnie zasadności powództwa, mimo że przedmiotowy wypadek miał miejsce w dniu (...), a zatem w czasie, gdy nie obowiązywał jeszcze przepis art. 446 § 4 k.c. Powołał się przy tym na utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowisko, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r.

Sąd I instancji doszedł do wniosku, że w niniejszej sprawie doszło do naruszenia dobra osobistego powodów poprzez zerwanie więzi rodzinnej – relacji matki i dzieci. Powodowie zostali pozbawieni jednego z rodziców, a tym samym szczególnej więzi emocjonalnej oraz prawa do wychowywania się w pełnej rodzinie. Śmierć matki, z którą łączyły ich silne uczucia i więzi emocjonalne była dla nich ogromną tragedią. Obaj odczuwają brak matki, zwłaszcza przy ważnych wydarzeniach w swoim życiu, przez całe życie towarzyszy im przy tym uczucie pustki i osamotnienia.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia, Sąd Okręgowy odwołał się do wypracowanych w orzecznictwie kryteriów. Zwrócił uwagę, że zebrany w sprawie materiał dowody, w tym zeznania świadków i opinie biegłych sądowych, bezsprzecznie potwierdziły, iż zmarłą B. N. jako matkę łączyły bardzo bliskie relacje z małoletnimi. Wskazał również, że powodowie, jako małoletnie dzieci, choć inaczej niż osoby dorosłe, nie rozumiejąc przy tym do końca istoty śmierci, na swój sposób niewątpliwie przeżyli i odczuli śmierć swojej matki, albowiem z dnia na dzień pozbawieni zostali jej miłości, opieki, wsparcia i ciepła, co z kolei zaburzyło ich poczucie bezpieczeństwa zarówno fizycznego, jak i psychicznego. K. N. dużo łagodniej przeżył śmierć matki i pamięta ją obecnie tylko ze zdjęć, natomiast starszy A. N. odczuł to bardziej intensywnie, albowiem dużo bardziej pojmował już istotę śmierci, był obecny na pogrzebie matki i odczuł natychmiastowe i nieodwracalne zmiany w swoim życiu, będące następstwem jej nieobecności. Wymieniony po całym zdarzeniu zamknął się w sobie. Nadto śmierć B. N. na długi czas zaburzyła przy tym równowagę życia całej rodziny powodów, która prowadziła dotąd spokojne i ustabilizowane życie, albowiem wywołała szereg konfliktów rodzinnych z matką i dalszą rodziną zmarłej, co niewątpliwie odbijało się również na życiu i poczuciu bezpieczeństwa samych powodów, którzy na kilka miesięcy pozbawieni zostali także kontaktu z babcią ze strony matki, a która dotąd na co dzień angażowała się przez wiele lat w ich wychowanie i opiekę nad nimi.

Sąd I instancji nie miał wątpliwości, że powodom towarzyszyło i towarzyszy nadal poczucie krzywdy i osamotnienia, wynikające choćby z tego, iż wychowywani byli przez jednego tylko z rodziców, zamiast przez oboje.

W tych warunkach, Sąd Okręgowy uznał, mając na względzie kompensacyjny charakter zadośćuczynienia i zasadę jego umiarkowanej wysokości, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia dla powodów w realiach niniejszej sprawy będą kwoty w wysokości po 35.000 zł na rzecz każdego z nich. Ustalając tę wysokość Sąd wziął po uwagę wcześniej przyznane kwoty po 40.000 zł z tytułu pogorszenia się ich sytuacji życiowej wskutek śmierci osoby bliskiej, co zdaniem Sądu z racji braku obowiązywania art. 446 § 4 k.c. uwzględniało negatywne skutki w sferze psychiki osób najbliższych osobie zmarłej.

Sąd I instancji, oddalając powództwo w pozostałym zakresie wskazał nadto, iż obaj powodowie funkcjonują obecnie bez zastrzeżeń, zarówno w życiu zawodowym, jak i społecznym, a od zdarzenia będącego podstawą wypłaty na ich rzecz zadośćuczynienia upłynął już obecnie okres ponad 18 lat, który złagodził będące następstwem zdarzenia krzywdy powodów. Okres ten pozwolił zdaniem Sądu pogodzić się powodom ze śmiercią matki, którą stracili we wczesnym dzieciństwie i zbliznił wynikające z tego rany, w tym krzywdy i cierpienia. Nadto Sąd podkreślił, że powodowie w chwili śmierci matki mieli po kilka lat, zatem zasadniczo nie rozumieli jej istoty i nie przeżyli wstrząsu psychicznego związanego ze świadomością utraty matki.

Pomimo niewątpliwie ciężkich przeżyć, jakie dotknęły powodów, stwierdzić należy, że śmierć B. N. nie zachwiała systemem wartości powodów ani w sposób istotny nie zmniejszyła ich aktywności życiowej. Wymienieni nie sprawiali bowiem nigdy żadnych problemów wychowawczych, nie przyjmowali postaw buntowniczych czy opozycyjnych, dobrze funkcjonowali wśród rówieśników i osiągnęli dobre wyniki w nauce, nie musieli także korzystać z pomocy psychologicznej.

Sąd Okręgowy mając na względzie sytuację materialną powodów, na podstawie art. 102 k.p.c., nie obciążył ich obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego kosztów postępowania.

O obowiązku pobrania od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa 3859,03 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c.

Apelację od wyroku wywiedli powodowie, zaskarżając go w części oddalającej powództwo. Zarzucili:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie naruszenie przepisu art. 448 k.c. poprzez jego nieprawidłową wykładnię polegającą na:

a) poprzez zasądzenie na rzecz powodów kwot zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w kwotach rażąco zaniżonych oraz nieodpowiednich w stosunku do doznanej przez nich krzywdy, podczas gdy w ustalonym stanie faktycznym odpowiednią kwotą zadośćuczynienia dla powodów byłyby kwoty po 100.000 zł,

b) uwzględnieniu kwot wypłaconych przez stronę pozwaną tytułem stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej z art. 446 § 3 k.c. w kwotach po 40 000 zł przy miarkowaniu sumy zadośćuczynienia jako odpowiedniej do rozmiaru doznanej krzywdy, podczas gdy świadczenie to jest rodzajowo odmienne od zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych z art. 448 k.c.,

c) wzięciu pod uwagę rozmiaru krzywdy powodów istniejącej jedynie w chwili orzekania, pomijając przy tym całokształt negatywnych przeżyć powodów występujących od dnia śmierci matki do dnia zamknięcia przewodu sądowego.

W oparciu o powyższe zarzuty powodowie wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwot po 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty; zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej kosztów postępowania za pierwszą instancję stosownie do wyniku sprawy; zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podzielił w całości ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i przyjął je za własne. Znajdują one bowiem oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, ocenionym przez Sąd orzekający w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Ocena materiału dowodowego, na który składają się zarówno dokumenty, jak i dowody osobowe, dokonana przez Sąd Okręgowy jest wszechstronna, rzetelna, oparta na zasadach logiki i doświadczeniu życiowym i nie narusza zasady swobodnej oceny wyrażonej w ww. przepisie.

Chybiony jest zatem zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., zwłaszcza że stan faktyczny w rzeczywistości był bezsporny, a zarzut bezpodstawnego uwzględnienia przy ustalaniu zadośćuczynienia znacznego wpływu wpływ czasu od wypadku nie odnosi się do podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a do oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego.

Analiza uzasadnienia wyroku Sądu I instancji wskazuje, iż miarkowanie zadośćuczynienia przyznanego powodom do kwot po 35.000 zł oparte było na trzech okolicznościach – znacznym upływie czasu od wypadku z dnia (...), który miał złagodzić będące następstwem zdarzenia krzywdy powodów; młodym wieku powodów w chwili zdarzenia; oraz kompensacyjnym charakterze w stosunku do ich krzywd, jakie miało mieć odszkodowanie w kwotach po 40.000 zł otrzymane w postępowaniu likwidacyjnym z tytułu pogorszenia się ich sytuacji życiowej. Rozpoznanie apelacji wymagało odniesienia się do każdej z tych kwestii.

Rozpoczynając od ostatniej z wymienionych kwestii, należy podkreślić, że roszczenie o zadośćuczynienie za zerwanie więzi rodzinnej przyznawane na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c., którego dochodzą powodowie, podobnie jak roszczenie o zadośćuczynienie wywodzone z art. 446 § 4 k.c., który wprowadzony ustawą nowelizacyjną z dnia 30 maja 2008 r. (Dz.U. Nr 116, poz. 731) wszedł w życie w dniu 3 sierpnia 2008 r. – jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia zmierzającego do naprawienia szkody majątkowej, opartego na art. 446 § 3 k.c. Zadośćuczynienie jest oderwane od sytuacji majątkowej pokrzywdzonego oraz od konsekwencji, jakie śmierć osoby bliskiej powoduje w szeroko rozumianej sferze interesów majątkowych powoda; ma na celu złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej, traumatycznych przeżyć z nią związanych oraz ułatwienie przystosowania się do zmienionej sytuacji życiowej. Przewidziane w art. 446 § 3 k.c. odszkodowanie obejmuje natomiast szeroko pojęte szkody majątkowe, często nieuchwytnie lub trudne do precyzyjnego wyliczenia, prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej. Ocena znacznego pogorszenia sytuacji życiowej zależy od rozmiarów ujemnych następstw natury majątkowej, zarówno już istniejących, jak i dających się przewidzieć, w świetle zasad doświadczenia życiowego, w przyszłości, z uwzględnieniem stanu zdrowia osoby uprawnionej, jej wieku, warunków i trudności życiowych, stosunków rodzinnych i majątkowych. Istotne jest również porównanie tej sytuacji ze stanem, w jakim uprawniony znajdowałby się, gdyby nie doszło do śmierci osoby bliskiej.

Sąd Apelacyjny dostrzega, że w orzecznictwie sprzed omawianej nowelizacji, sądy orzekając stosowne odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. uwzględniały niekiedy również elementy szkody niemajątkowej, co de facto powodowało, że przed wprowadzeniem do systemu art. 446 § 4 k.c. miało ono w pewien sposób charakter mieszany i w jego ramach częściowo uwzględniana była krzywda. Taki pogląd prezentowany był zarówno w orzeczeniach Sądu Najwyższego, jak i sądów niższej instancji – por. wyrok SN z dnia 20 stycznia 2004 r. sygn. akt II CK 360/02, LEX nr 173557, wyrok SA w Łodzi z dnia 4 czerwca 2002 r. sygn. akt I ACa 1010/01. W szczególności zwrócić uwagę na drugie z prezentowanych orzeczeń, w którym to Sąd stwierdził, że na pogorszenie sytuacji życiowej, obok kwestii majątkowych, składa się także poczucie osamotnienia i krzywdy, pogorszenie szans życiowych.

Nie oznacza to jednak, że w każdym przypadku wypłacone przed dniem 3 sierpnia 2008 r. odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. należałoby uwzględnić przy ustalaniu zadośćuczynienia należnego na podstawie 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c. Taką ewentualność można by rozważać jedynie wówczas, gdyby przyznane odszkodowanie obejmowało również uszczerbek niemajątkowy.

Zgromadzony w rozpoznawanej sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do ustalenia, że wypłacone powodom w postępowaniu likwidacyjnym odszkodowania w kwotach po 40.000 zł kompensowały w jakimś stopniu doznane przez powodów krzywdy. Kwota została przyznana nie w postępowaniu sądowym, a w postępowaniu likwidacyjnym, co również skutecznie uniemożliwia pełną ocenę przesłanek przyznanego odszkodowania.

W tej sytuacji, z uwagi na odmienny charakter obu roszczeń, Sąd pierwszej instancji przy ustalaniu należnych powodom zadośćuczynień bezpodstawnie uwzględnił kwoty przyznanych im wcześniej przez ubezpieczyciela odszkodowań.

Odnosząc się natomiast do kwestii znacznego upływu czasu od zdarzenia do dnia wyrokowania, przypomnieć należy, że w świetle ustaleń faktycznych – poczynionych przez Sąd I instancji w oparciu m.in. o opinie biegłych – śmierć matki niewątpliwie odcisnęła piętno na powodach. Ich aktualne życie, zachowanie, relacje z otoczeniem i rodziną determinowane jest w znacznym stopniu tragedią, jak nastąpiła w dniu (...). Mimo że powodowie pamięć o matce czerpią ze szczątkowych wspomnień i fotografii, to brak jej wsparcia w okresie dorastania, jak również teraz u progu dorosłego życia, był i jest źródłem poczucia krzywdy. Nie ma żadnych wątpliwości, że krzywda wywołana śmiercią matki jest jedną z najbardziej dotkliwych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych oraz rolę pełnioną w rodzinie przez matkę. W rozpoznawanej sprawie krzywda jest tym bardziej dotkliwa, że śmierć matki powoda nastąpiła nagle i nieoczekiwanie, w wypadku komunikacyjnym, bez przyczynienia się ofiary i dotknęła bardzo małe dzieci. Doznana przez nich krzywda, wynikająca z utraty matki – jednej z dwóch najbliższych i najważniejszych dla dziecka osób, których nikt nie może zastąpić, mimo braku możliwości odtworzenia przebiegu procesu żałoby, była niewątpliwie

dotkliwa, w szczególności, że skutki zdarzenia są ciągle przez powodów odczuwane i ten stan zapewne będzie trwać przez całe ich życie.

Jak wynika z opinii biegłych, co znalazło odzwierciedlenie w ustaleniach Sądu Okręgowego, u starszego z powodów A. N. istnieją tendencje oraz konflikty wewnętrzne pozostające w związku z utratą matki i deprywacją potrzeby bliskości emocjonalnej. Ma to ciągły wpływ na kontakt z innymi ludźmi, przyjmowaniu postawy podporządkowania, uległości względem innych, w szczególności wobec kobiet – unikanie bliskości z lęku przed utratą. Nawet wybór przez powoda kierunku kształcenia pozostawał w związku z potrzebą kompensacji poczucia krzywdy w wyniku utraty matki, poprzez ratowanie życia innych. Natomiast K. N. ma trudności w adekwatnej ocenie własnej osoby wynikające z potrzeby pozytywnego odbioru przez otoczenie. Jest zainteresowany pozytywnym odbiorem, skłonny do dostosowywania się do wymagań otoczenia oraz spełniania oczekiwań innych. Przyjmowanie tej postawy może pełnić również dla powoda funkcję obronną, chroniącą go przed odrzuceniem. Doświadczany przez niego lęk przed odrzuceniem, pustką i samotnością może być wynikiem doświadczonej utraty matki oraz charakterem związku z macochą.

Powodowie w młodym wieku utracili wzorzec matki, którego nie zdołała zapewnić im macocha wraz ze swoją rodziną. Nigdy nie przywiązali się do niej w takim stopniu, aby mogła zrekompensować im stratę, jakiej doznali. Taka sytuacja jest o tyle trudniejsza, że konflikt pomiędzy ojcem powodów, który spowodował wypadek a rodzicami zmarłej matki doprowadził w efekcie do osłabienia pomiędzy nimi więzi rodzinnym i niewątpliwie mógł pogłębić uczucie osamotnienia.

W tych warunkach uznanie, że ze względu na upływ czasu od wypadku należałoby dokonać znacznego obniżenia zasądanego zadośćuczynienia nie znajduje uzasadnienia. Takie stanowisko nie uwzględnia bowiem rozmiarów rzeczywistej krzywdy, wynikającej z faktu utraty najbliższej osoby i skutkach, jakie ten fakt wywarł na dotychczasowe życie powodów.

Niezasadne było także obniżenie zadośćuczynienia ze względu na młody wiek powodów w czasie zdarzenia (A. N. miał 6 lat, zaś K. N. miał 3 lata). Słusznie powodowie w apelacji nie godzą z zapatrywaniem Sądu Okręgowego o mniejszym rozmiarze krzywdy doznawanej przez tak małe dzieci jak powodowie w chwili śmierci matki. Trafnie też wskazują na pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy, że dziecko nie przeżywa ze względu na stopień swego rozwoju śmierci matki tak jak dziecko starsze, niemniej jego krzywda z tego powodu nie może być nie tylko negowana, ale i umniejszana (wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 24 marca 2011 r., I CSK 389/10, 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11 i 20 grudnia 2012 r., IV CSK 192/12). Tym samym uznać należy, że o rozmiarze krzywdy małego dziecka doznanej wskutek śmierci matki decyduje przede wszystkim, mówiąc najogólniej, pozbawienie, niedającego się przecenić, udziału matki w życiu dziecka, jego rozwoju, dorastaniu, dojrzewaniu (por. wyrok SN z dnia 17 kwietnia 2015 r., III CSK 173/14).

Z uwagi na oceny charakter kryteriów ustalenia konkretnej kwoty tytułem zadośćuczynienia, jej określenie jest ze swej istoty objęte sferą swobodnej oceny sędziowskiej, co oczywiście nie może oznaczać dowolności (postanowienie SN z 27.07.2005 r., II KK 54/05, opubl. w LEX nr 152495). Dlatego określając wysokość należnego tytułem zadośćuczynienia świadczenia pieniężnego sąd musi kierować się całokształtem okoliczności każdego rozpatrywanego przypadku. Natomiast zmiana wysokości zadośćuczynienia na etapie postępowania apelacyjnego przez Sąd II instancji, jest w praktyce możliwa tylko wtedy, gdy Sąd I instancji nie uwzględnił wszystkich okoliczności i czynników uzasadniających przyznane świadczenie, dopuszczając się tzw. „błędu braku” albo niewłaściwie ocenił całokształt tych – należycie ustalonych i istotnych okoliczności, popełniając tzw. „błąd dowolności” (wyrok SA w Lublinie z 10.05.2001 r., II AKa 81/01, opubl. w OSA 2001/12/96).

W świetle tego co wcześniej powiedziano, uznać należało ustalone przez Sąd I instancji zadośćuczynienia za nieodpowiednie w rozumieniu przepisu art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Oczywiście niemożliwym jest precyzyjne wyrażenie w kwocie pieniężnej krzywd, jakie dotknęły powodów z powodu straty matki. Jednakże dokonując przybliżonych szacunków w szczególności podkreślić należy, że powodowie zostali pozbawieni opieki matki od wczesnych lat dzieciństwa. Takie zerwaniem więzi rodzinnej, która skutkowałą utratą wzorca matczynego i pozostaje w adekwatnym związku przyczynowo – skutkowym z występującymi u

nich zaburzeniami psychicznymi sprawia, że kwota należnego im zadośćuczynienia winna zostać zwiększona. Zważywszy zatem, że skoro zadośćuczynienie ma kompensować nie tyle doznany ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej, lecz przedwczesną utratę członka rodziny, to ocena krzywd powodów dokonana w oparciu o znaczenie dobra osobistego, które zostało naruszone, tj. prawa do życia w pełnej rodzinie, z uwzględnieniem trwałości naruszenia oraz radykalności zmiany, zaistniałej w ich życiu na skutek wypadku, uzasadnia przyjęcie, że strata jakiej doznali powodowie, a także zaprzepaszczenie szansy korzystania w przyszłości z pomocy matki wymaga podwyższenia należnego im zadośćuczynienia do kwot po 100.000 zł. Z tych względów apelacja powodów została uwzględniona w całości.

W ocenie Sądu Apelacyjnego kwoty te nie będą miały wyłącznie symbolicznego charakteru i umożliwią zrekompensowanie w formie materialnej doświadczonych przez powodów krzywd. Równocześnie suma ta nie jest nadmierna i oderwana od realnego poziomu życia większości społeczeństwa oraz nie stanowi w żadnej mierze wzbogacenia powodów.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Konsekwencją zmiany rozstrzygnięcia merytorycznego jest zmiana rozstrzygnięcia w zakresie orzeczenia o kosztach postępowania. Powodowie wygrali w 2/3, koszty procesu rozliczone zatem zostały stosownie do wyniku sprawy na podstawie art. 100 k.p.c. Ostateczny wynik sprawy spowodował także konieczność obciążenia pozwanego w większym zakresie nieuiszczonymi kosztami sądowymi. Z uwagi na sytuację materialną powodów, jak też charakter roszczenia, Sąd odstąpił od obciążania powodów pozostałymi nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do wyniku sprawy, na podstawie art. 98 k.c. w zw. z zw. z § 2 ust. 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. 2015 poz. 1804).

(...)